

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "K." w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną, a dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej

do rozpoznania wskazał na występowanie na tle tej sprawy istotnego zagadnienia prawnego, a także na potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. W obu przypadkach chodzi o tę samą kwestię - charakter prawny umowy o dostawę wody oraz odbiór usług, a w konsekwencji o ustalenie, jaki termin przedawnienia znajduje zastosowanie do wynikających z niej roszczeń. Zgodzić się trzeba, że kwestia ta nie została jednoznacznie uregulowana, choć bowiem są przepisy dotyczące tego rodzaju umowy, które być może nawet pozwalają uznać ją za umowę nazwaną (zależy to od kryterium przyjmowanego dla odróżnienia umów nazwanych i nienazwanych), to jednak niewątpliwie brak kompleksowej regulacji dotyczącego jej reżimu prawnego. W szczególności nie ma przepisu w tej specjalnej regulacji dotyczącej długości terminów przedawnienia roszczeń wynikających z zawarcia takiej umowy. Powoduje to, że stosownej regulacji należy poszukiwać w normach bardziej ogólnych, uwzględniając charakter rzeczowej umowy. Wydaje się przy tym, że ocena charakteru prawnego tej umowy stanowi przede wszystkim zadanie doktryny prawa, a nie judykatury, o ile jej jednoznacznie przesądzenie nie jest konieczne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Taka sytuacja braku potrzeby rozstrzygnięcia tego problemu zachodzi na tle tej sprawy. Po pierwsze, w odniesieniu do dostarczania wody, bez względu na to, czy przyjmie się, że jest to sprzedaż wody (do którego to wniosku aktualnie skłania brzmienie art. 555 k.c., a na gruncie wcześniejszego stanu prawnego, mającego choćby zastosowanie w tej sprawie, sprzed nowelizacji art. 555 k.c., wynikało to z analogii), czy umowa dostawy, termin przedawnienia jest taki sam - 2 lata. Po drugie, w odniesieniu do odbioru ścieków, bez względu na to, czy przyjąć, że jest to umowa dostawy („dostawa ścieków”), czy umowa o świadczenie usług, znów długość terminu przedawnienia wyniesie 2 lata. Konkludując, dostrzec należy rzeczywiście problem jurydyczny wskazany w skardze kasacyjnej, jednakże na tle tej konkretnej sprawy dla jej rozstrzygnięcia kierunek przesądzenia tego problemu pozostaje bez znaczenia. Dodać jeszcze trzeba, że problem ten został już dostrzeżony i rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 193/17, a brak późniejszego orzecznictwa tego Sądu, czy nawet wypowiedzi doktryny, wyraźnie kwestionujących to stanowisko (pogląd ten na tle tej sprawy rozstrzyga wskazane w skardze kasacyjnej wątpliwości).

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw